

Bezpieczne dziecko – czyli o spotkaniach z nieznajomymi.

Każde dziecko powinno znać zasady bezpiecznych relacji z otoczeniem. Oczywiście wiedzę w tym temacie należy przekazywać w sposób dostosowany do wieku dziecka, na każdym etapie rozwoju możliwości psychoedukacyjnych.

W chwili, gdy nasze dziecko zaczyna samodzielnie chodzić do szkoły, wychodzić samo na plac zabaw, czy zostawać samo w domu, wówczas bezwzględnie musimy zadbać o to, aby dziecko знаło zasady bezpiecznego kontaktowania się z innymi, ale również wiedziało, że ma obowiązek ich przestrzegania. To nasza rola dorosłych – rodziców, opiekunów, nauczycieli, aby z dziećmi, uczniami, podopiecznymi rozmawiać o możliwych zagrożeniach, uświadamiać, co może im grozić ze strony nieznajomych, nauczyć ich ostrożności w kontaktach, właściwego reagowania w sytuacjach realnego zagrożenia. Nie chodzi wcale o to by straszyć, wzbudzać poczucie lęku czy niepewności. Przekaz powinien mówić o faktach i nie opierać się o uczucia, poczucie winy czy manipulację.

Należy pamiętać, że dzieci w miarę dorastania stają się bardziej niezależne, jednak nie oznacza to, że wtedy mniej musimy ich pilnować, czy uznać, że już wszystko wiedzą, dlatego nie należy przypominać o zachowaniu ostrożności w kontaktach z innymi ludźmi. Zawsze, na każdym etapie ich rozwoju, musimy dbać o to, aby wracać do ustalonych reguł postępowania oraz powtarzać, jak należy lub nie należy zachowywać się w stosunku do obcych ludzi.

Z pewnością nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkich sytuacji, czy zagrożeń, jakie mogą czyhać na nasze dziecko, jednak mamy wpływ na zminimalizowanie ryzyka, możemy uwrażliwić dziecko na pewne sygnały z otoczenia, upewnić się, czy dziecko zna i pamięta zasady bezpieczeństwa.

Kluczem do zminimalizowania niebezpieczeństwa w kontakcie z nieznanymi jest lepsze przygotowanie się do „trudnych sytuacji”, odpowiednia rozmowa, nauka wybranych umiejętności, częste przypominanie, co zrobić i jak się zachować, gdy osoba nieznajoma zachowuje się w sposób podejrzany, upewnienie się, czy nasze dziecko wie, jak odmówić, gdy ktoś nieznajomy częstuje słodyczami lub proponuje wspólne spędzenie czasu, czy wie, jak wołać o pomoc i głośno krzyczeć, gdy obca osoba zaczepia, budzi niepokój, lęk czy strach swoim zachowaniem.

Co jako rodzic/opiekun możesz zrobić w pierwszej kolejności?

Naucz dziecko 3 kroków w kontakcie z podejrzаныmi osobami:

- **Pierwszy krok – powiedz NIE i w razie potrzeby głośno krzycz.**
- **Drugi krok – szybko odejdź od tej osoby.**
- **Trzeci krok – poproś o pomoc innych dorosłych.**

Rodzicu!

- Omów z dzieckiem różne sytuacje, doskonałą formą będzie też odegranie scenek – przećwiczenie z dzieckiem, jak ma reagować na pytania i zaczepki osób

nieznajomych, jak postąpić w konkretnej sytuacji. Przytocz kilka życiowych sytuacji.

- Naucz dziecko, jak rozróżnić nieznajomych od innych ludzi, których spotykamy każdego dnia, czyli naucz i wyjaśnij dziecku, czemu może rozmawiać z nowym nauczycielem, policjantem, strażakiem, bibliotekarzem, czy sprzedawcą w sklepie, a czemu nie powinno/nie może rozmawiać z obcą osobą przypadkowo spotkaną na ulicy? Czym różnią się te osoby? Jakie są różnice, jeśli dziecko rozmawiałoby z kimś w miejscu publicznym np. w sklepie, w kinie, w bibliotece, w szkole, w autobusie, a kiedy, gdy wokół nie byłoby innych ludzi?
- Warto pamiętać, że koszulki z imionami czy podpisane plecaki w widoczny sposób ułatwiają obcym zmanipulowanie i wzbudzenie fałszywego zaufania w dziecku wskazując na znajomość jego tożsamości.

Pamiętaj, że w tej rozmowie nie chodzi o wzbudzanie lęku u dziecka, budowaniu społecznej nieufności, a jedynie na uwrażliwienie dziecka na pewne sygnały, na to, kiedy powinna zapalić się u dziecka tzw. „czerwona lampka”, że znalazło się w niebezpiecznej sytuacji, jak sobie wtedy poradzić i ustrzec przed niebezpieczeństwem. Najważniejsze, by dziecko miało świadomość i rozumiało, że ktoś obcy, to ktoś o kim nic nie wiemy i pod żadnym pozorem nie możemy z taką osobą się oddalać, czy mu towarzyszyć, ani też podawać żadnych informacji o sobie i rodzinie. Mało ważne, a wręcz marginalne jest też to, jaki wygląd ma osoba, która nas zaczepia, bez różnicy jest to, czy byłaby to starsza miła pani, czy piękna, radosna kobieta, albo może starszy sympatyczny pan.

- Uświadom dziecko, że nie każdy ma złe zamiary i stanowi realne zagrożenie np. osoba, która chce tylko

zapytać o godzinę, czy rozpocząć miłą pogawędkę w autobusie. Jednak trzeba mieć zawsze ograniczone zaufanie wobec obcych, nieznanym nam ludzi.

- Daj dziecku przykłady i zilustruj, że sam wygląd człowieka nie nadaje mu cech charakteru i nie świadczy o tym, czy ktoś jest dobry lub zły, i jakie ma zamiary. Niestety świat bajek, książek, świat fantazji i fikcji, ale i my sami dorośli przekazujemy naszym dzieciom, już od najmłodszych lat, nietrafny, a nawet kłamliwy obraz, mamy tendencję do mechanicznego przypisywania cech osobowości na podstawie pozytywnego czy negatywnego wrażenia o kimś, opierając się właśnie na mylnej przesłance, jaką stanowi wygląd drugiego człowieka. Dlatego też potem nasze dziecko posługuje się kategorią atrakcyjności fizycznej. Dla niego brzydka wiedźma jest zła, a piękna królewna dobra, co wynika z przekazu, że dobro zawsze jest piękne, zaś zło brzydkie. W tym momencie nasza rola i zadanie powinno polegać na tym, aby wytłumaczyć, że zarówno pan w kominiarce z zasłoniętą twarzą, czy przyciemnionych okularach może być tak samo niebezpieczny, czy mieć złe intencje, jak przesympatyczna, uśmiechnięta pani lub pan. Na podstawie powyższych rozważań uzmysłowimy dziecku, że osoba wyglądająca sympatycznie, zwyczajnie może być przestępcą lub mieć złe zamiary/intencje, zatem źli ludzie nie muszą wyróżniać się niczym szczególnym i dlatego przestępcy nie można poznać po złym wyglądzie. Nie zawsze ktoś, kto „rzuca się w oczy” jest tym złym, czy stanowi rzeczywiste zagrożenie. Właśnie często osoba mająca złe zamiary, może wydawać się lub być faktycznie sympatyczna, ciepła, miła, interesująca, chcąc wzbudzić zaufanie albo zainteresowanie.

Zapytaj dziecka i zweryfikuj, czy wie:

- Kto to jest nieznajomy, kim właściwie jest? Czy widzi różnicę pomiędzy nieznajomą pielęgniarką lub sprzedawcą z warzywniaka, a nieznajomą, obcą osobą spotkaną na ulicy, która zaczepia, namawia nie tylko do rozmowy ale także chce coś zaoferować?
- Co to znaczy, że ktoś jest zły/niebezpieczny? Co może o tym świadczyć? Jakie zachowania?
- Jakie zachowania osoby dorosłej są lub mogą wydawać się według dziecka podejrzane i niebezpieczne?
- Co może grozić dziecku w sytuacji bezpośredniego kontaktu z nieznajomą osobą?
- Kiedy dziecku jest trudniej, czy jak znajdzie się samo z obcą osobą, czy będzie w otoczeniu innych osób? Dlaczego? Jak uniknąć takich sytuacji?

Jeśli dziecko ma problem z odpowiedziami na powyższe pytania, wówczas rozmowa z dzieckiem powinna być dla nas – rodziców/opiekunów – priorytetem.

Naucz dziecko zasad:

- Nie wolno podawać swoich danych osobowych, adresu zamieszkania, informacji o członkach naszej rodziny, czy o nas samych. Nie udzielamy żadnych informacji o nas i naszej rodzinie obcym osobom.
- Pod żadnym pozorem nie wolno przyjmować prezentów od obcych osób, nawet jeśli to będą atrakcyjne przedmioty typu: lalka, klocki, sprzęt elektroniczny, zwierzątko itd.
- Uczul na to, że nie wolno ulec namowom zaproszenia dziecka na lody, do samochodu, obejrzenia w innym miejscu atrakcyjnego przedmiotu, zabawki, zwierzątka,

itp. a więc oddalenia się w inne miejsce z osobą dorosłą pod jakimkolwiek pretekstem, nawet przekonywaniem dziecka, że zna jego rodziców/opiekunów/bliskich oraz ma ich zgodę i pozwolenie na kontakt.

- Dorosłe osoby, jeśli potrzebują pomocy np. w niesieniu ciężkiej paczki, czy w znalezieniu drogi/miejsca, zaprowadzenia pieska we właściwie miejsce czy jego odnalezienia, powinny prosić osoby dorosłe, a nie dzieci. Inną sytuacją będzie, kiedy za naszą zgodą dziecko pomoże np. osobie starszej.
- Jeśli ktoś nieznajomy podchodzi zbyt blisko, bliżej niż na wysokość wyciągniętego ramienia, wówczas dziecko powinno cofnąć się, biec w drugą stronę jednocześnie wołając o pomoc. Ma też prawo w realnej sytuacji zagrożenia krzyczeć czy kopać. Ma prawo bronić się tak, jak umie. Ma prawo reagować w każdy możliwy i znany mu sposób, kiedy poczuje się zagrożone czy atakowane.
- Nie wolno wdawać się w rozmowy i dyskusje, zatrzymywać się i kontynuować dialogu z obcą osobą w miejscu, w którym nie ma innych, dorosłych ludzi. Dlatego, jeśli dziecko samo idzie, czy wraca ze szkoły, powinno chodzić taką trasą, która jest najbardziej znana i bezpieczna, nawet jeśli jest dłuższa, tam gdzie w pobliżu będą sklepy, miejsca monitorowane, inni ludzie.
- Jeśli już zdarzy się jakaś niemiła sytuacja, która wzbudzi niepokój dziecka, aby nie zatajało takiego zdarzenia, tylko zawsze i jak najszybciej podzieliło się taką informacją z osobą dorosłą, najlepiej ze swojego bliskiego otoczenia, czyli z rodzicem, opiekunem, nauczycielem, kimś kogo zna i ufa. Dziecko musi mieć świadomość, że takie informacje są niezwykle istotne i nie należy ich bagatelizować. Dziecko musi też

wiedzieć, że nawet jeśli jemu nie stała się żadna krzywda, to może stać się innemu dziecku, które zostanie zaczepione i znajdzie się w takiej samej niekomfortowej sytuacji.

- Na zaczepki powinno głośno i wyraźnie odpowiadać „nie rozmawiam z nieznajomymi”, „zostaw mnie w spokoju”, „nie jestem zainteresowana/ zainteresowany” itp.
- Należy, a nawet trzeba umieć odmawiać. Asertywność w odmawianiu jest niezwykle ważna. Uczmy tego naszych dzieci.

Rodzicu!

Nie zwlekaj z rozmową na temat zasad bezpieczeństwa.

Warto zadbać o kompetencje i umiejętności własnego dziecka.